

Sygn. akt XVII AmC 720/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Witold Rękosiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Fundacji (...) w G.

przeciwko M. D. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje M. D. prowadzącej działalność gospodarczą

pod nazwą (...) w R. wykorzystywania w umowach z

konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Udział w aukcji oznacza zapoznanie się z zasadami oraz ich akceptację”,

II. Zasądza od M. D. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. na rzecz Fundacji (...) w G. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

III. Obciąża M. D. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. kwotą 600 zł (sześćset) tytułem stałej opłaty sądowej od pozwu i nakazuje pobranie tej kwoty od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie.

IV. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt M. D. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. .

SSO Witold Rękosiewicz.

Sygn. akt XVII AmC 720/15

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 maja 2015 r. (wpływ bezpośredni) Fundacja (...) z siedzibą w G. (powód) domagała się uznania za niedozwolone i zakazania pozwanej M. D. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) z w R. (pозwana, przedsiębiorca) wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umownego o treści: „Udział w aukcji oznacza zapoznanie się z zasadami oraz ich akceptację”. Powód wniósł również o obciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że wykorzystywany przez pozwaną wzorec umowny jest wyjątkowo niekorzystny dla klienta. Treść wzorca nie jest ustalana z klientem indywidualnie, nie podlega negocjacjom i jest z góry klientowi narzucana. Zdaniem powoda narusza on interesy klienta i uderza w dobre obyczaje panujące pomiędzy usługobiorcą a usługodawcą. Na wezwanie sądu powód w piśmie złożonym w dniu 20 lipca 2015 r. złożył kserokopię regulaminu publikowanego przez pozwanego na stronach internetowych.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Oświadczył, że klauzule niedozwolone znajdujące się w treści regulaminu sklepu internetowego prowadzonego przez pozwaną zostały już wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwałach z 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06 i 7 października 2008 r., III CZP 80/08 oraz oparte na nich orzecznictwo SN. Na podstawie treści przedstawionych uchwał i wyroków stwierdził, że przyjęte w nich stanowisko uzasadnia żądanie oddalenia powództwa.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, co następuje:

Pozwana Monika Diebiel prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży towarów za pośrednictwem sklepu internetowego działającego pod adresem <http://adell.pl>. W prowadzonej działalności pozwana posługuje się regulaminem zamieszczonym na stronie internetowej pod powyższym adresem, w którym zawarte jest kwestionowane przez powoda postanowienie.

Stan faktyczny sprawy został ustalony przez Sąd na podstawie informacji oraz dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się do stanowiska pozwanego wskazać należy, iż problematyka rozszerzonej prawomocności materialnej wyroków uznających postanowienie wzorca umowy za niedozwolone była przez lata przedmiotem sporu w doktrynie i judykaturze. Dotyczył on kwestii, czy rozszerzona prawomocność wyłącza możliwość wytoczenia powództwa przeciwko innemu przedsiębiorcy stosującemu postanowienie, które zostało już uznane za niedozwolone. W tym kontekście należy wskazać na podjętą w składzie siedmiu sędziów uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. sygn. akt III CZP 17/15. Rozstrzygając powstałe rozbieżności Sąd Najwyższy wskazał, że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umownego za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). W uchwale jednocześnie wskazano, że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone – także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) – nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia o tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę nie będącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok.

W świetle powyższego przedstawione w odpowiedzi na pozew stanowisko pozwanego jako niezasadne, nie stanowiło przeszkody dla merytorycznego rozpoznania sporu.

Bezspornym jest, iż pozwana w prowadzonej działalności gospodarczej wykorzystywała przytoczone w pozwie postanowienie umowne. W odpowiedzi na pozew pozwana nie kwestionowała tej okoliczności. Nie zarzuciła też niezgodności cytowanego postanowienia z treścią stosowanego wzorca umownego pod nazwą Regulamin.

W związku z tym, na podstawie art. 230 k.p.c. okoliczności te należało uznać za przyznane. Pozwana nie twierdziła również, iż kwestionowane postanowienie było przedmiotem uzgodnień z konsumentami przed podpisaniem umowy z wykorzystaniem wzorca umownego, w którym zostało zamieszczone.

W postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przedmiotem oceny Sądu jest, czy zawarte we wzorcu, kwestionowane postanowienie kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz czy skutkiem tego dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumentów. Nie dotyczy to jednak postanowień regulujących główne świadczenia stron, jak cena lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Decydujące znaczenie dla abuzywności tych postanowień ma fakt, czy zostały uzgodnione w sposób indywidualny. W przedmiotowej sprawie, jak wskazano powyżej, nie mamy do czynienia z uzgodnieniem indywidualnym.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. przesłankami abuzywności postanowienia wzorca umownego jest jego sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on właściwym informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron (tak M. Śmigiel – Wzorce umowne s. 360). Chodzi więc o działanie, które potocznie określane jest jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry w oderwaniu od konkretnych okoliczności stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Jego funkcja polega na tym, że zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że dane postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy. – art. 385¹ § 4 k.c. Aby uchylić domniemanie, że klauzula umowna, zgodna z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385³ k.c. jest niedozwolonym postanowieniem umownym należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy mimo swego „niedozwolonego” brzmienia tzn. nie spełnia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. . Dopiero po wykazaniu tej drugiej okoliczności może dojść do uchylenia domniemania abuzywności.

Zaznaczenia przy tym wymaga, iż prowadzona przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, na podstawie art. 479³⁶ k.p.c., z uwzględnieniem powyższych przesłanek, kontrola postanowienia wzorca umowy ma charakter abstrakcyjny i dotyczy literalnej treści postanowienia.

Dokonując oceny kwestionowanego postanowienia wzorca umowy stwierdzić należy, że zawiera ono domniemanie, iż klient, który chce zawrzeć z pozwaną umowę sprzedaży w rozumieniu art. 535 k.c., przystępując do aukcji, zapoznał się regulaminem i zaakceptował jego treść. Jak wynika z treści art. 384 § 1 i 4 k.c., ustalony przez jedną ze stron wzorec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Jeżeli jednak jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie (konsumentowi) przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności.

Stosowane w umowach o charakterze adhezyjnym wzorce umowne formułowane są zazwyczaj w postaci dokumentów sporządzonych na piśmie. W obrocie cywilnoprawnym coraz częściej używane są jednak wzorce w postaci

elektronicznej. W celu zapewnienia adherentowi w takich przypadkach odpowiednich warunków dla uzyskania informacji o treści wzorca, przepis art. 384 § 4 k.c. nakłada na stronę, posługującą się wzorcem umownym w postaci elektronicznej, szczególne obowiązki. Przedsiębiorca stosujący w prowadzonej działalności do zawierania umów wzorzec umowny w postaci elektronicznej powinien przed zawarciem umowy udostępnić drugiej stronie ten wzorzec w sposób umożliwiający jej przechowywanie i odtwarzanie go w zwykłym toku czynności. Moc wiążąca wzorca w postaci elektronicznej uzależniona jest więc od jego dostarczenia drugiej stronie w szczególny sposób. Istotna jest trwałość udostępnienia, którą należy rozumieć jako uniemożliwienie ingerencji w jego treść (integralność tekstu) oraz zapewnienie możliwości jego przechowania i odtwarzania (w zwykłym toku czynności, a więc bez konieczności posiadania szczególnych kwalifikacji i specjalistycznego sprzętu), przez cały czas, jaki jest konieczny dla ochrony praw adherenta. W związku z tym przyjmuje się, że takich gwarancji nie daje udostępnienie wzorca umownego na stronie www, natomiast za spełniające wymogi należy uznać przesłanie drugiej stronie wzorca pocztą elektroniczną albo zapisanego na takich nośnikach danych elektronicznych, jak dyskietka lub płyta CD (por. Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrżyńska, T. Sokołowski, Komentarz do art. 384 kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2010, T. Szczurowski, Udostępnienie wzorca umowy w postaci elektronicznej, PPH 2005, Nr 7, s. 36).

Jak wynika z treści wzorca umownego pozwanej, w celu dokonania zakupów w jej sklepie internetowym kupujący powinien wprowadzić swoje dane osobowe, a następnie nawiązać kontakt mailowy z przedsiębiorcą w celu dokończenia transakcji. W kwestionowanym postanowieniu, które umieszczone jest na pierwszym miejscu w regulaminie, pozwany narzuca z góry konsumentowi przyjęcie założenia, że zapoznał się już z treścią regulaminu i ją akceptuje. Zatem przedmiotowa klauzula stwarza domniemanie, że konsument miał możliwość zapoznania się z zasadami sprzedaży, zapoznał się z nimi i zaakceptował je a więc powinien się im podporządkować. Na temat tych okoliczności strona pozwana się nie wypowiadała, wobec tego i w tym zakresie znajdował tu zastosowanie art. 230 k.p.c. Poza tym treść wzorca została potwierdzona niekwestionowanym wydrukiem ze strony sklepu internetowego pozwanej (k.11), zatem nie budziła ona wątpliwości.

Elektroniczny sposób udostępnienia wzorca umowy powinien spełniać przede wszystkim przesłanki realnej możliwości łatwego zapoznania się z nim. Natomiast z uwagi na specyfikę informacji elektronicznej musi umożliwiać przechowywanie go i wielokrotne odtwarzanie. Przyjmuje się, że wystarcza sama możliwość odtwarzania, bez konieczności wydrukowania tekstu. Obojętna jest okoliczność, czy wzorzec zostanie przeczytany przez adherenta. Istotna jest wyłącznie kwestia doręczenia wzorca, a nie tego, czy skorzystano z możliwości zapoznania się z jego postanowieniami. Nie zmienia to jednak faktu, że w odniesieniu do konsumentów, udostępnienie wzorca umownego na stronie internetowej, jak to czyni pozwana nie daje gwarancji określonych w art. 384 § 4 k.c. Wzorzec powinien być przesłany drugiej stronie (konsumentowi) pocztą elektroniczną lub zapisany na odpowiednich nośnikach danych elektronicznych. Należy zauważyć, że przepis ten nie czyni żadnych rozróżnień podmiotowych, ma więc zastosowanie zarówno w obrocie konsumenckim i profesjonalnym.

W sytuacji gdy sposób udostępniania przez pozwaną wzorca umownego nie spełnia powyższych wymogów brak jest możliwości zawarcia w nim domniemania, jakie zawiera zaskarżone postanowienie, gdyż jest ono sprzeczne z ustawowymi wymogami udostępniania wzorca konsumentom, a w konsekwencji kształtuje stosunek prawny pomiędzy stronami w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumentów.

Ponadto trzeba zwrócić uwagę, iż Kodeks postępowania cywilnego przewiduje dwie kategorie domniemań: faktyczne (art. 231 k.p.c.) i prawne (art. 234 k.p.c.). Pod pojęciem domniemania faktycznego rozumie się osąd, którego treścią jest uznanie określonego faktu, istotnego dla rozstrzygnięcia danej sprawy za ustalony, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić w oparciu o zasady logiki i zasady doświadczenia z innych, ustalonych już faktów. Do takiego domniemania uprawniony jest sąd, o czym przekonuje treść art. 231 k.p.c. Rozpatrywana klauzula „narzuca” jednak sądowi wysnucie wniosku, że konsument zapoznał się z treścią regulaminu i ją zaakceptował, nie można więc mówić o domniemaniu faktycznym. Takiego domniemania nie przewidują również przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności art. 384 k.c., nie jest to więc domniemanie prawne w rozumieniu art. 234 k.p.c. Podkreślić należy, że związanie sądu domniemaniami, nie tylko prawnymi, przenosi ciężar dowodu na stronę, przeciw której przemawia

domniemanie. Obalenie domniemania prawnego polega na wykazaniu (udowodnieniu), że choć spełnione zostały warunki określone w przesłance domniemania, to jednak w rzeczywistości nie jest (nie było) tak, jak stanowi, czy dyktuje to wniosek danego domniemania, wniosek przyjęty przez sąd z mocy normy, bez postępowania dowodowego (por. wyrok SN z dnia 17.04.2008 r., I CSK 500/07, Lex nr 393885, wyrok SN z dnia 17.03.2006 r., I CSK 63/05, Lex nr 179971). Skoro – generalnie – domniemania mogą być obalone, gdy ustawa tego nie wyłącza, to domniemanie zawarte w regulaminie, gdyby można byłoby je uznać za skuteczne, zobowiązany byłby obalić konsument. Jak jednak stanowi art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ponieważ to podmiot posługujący się wzorcem umowy ma wzorzec ten udostępnić w sposób przewidziany prawem, zatem nie może ulegać wątpliwości, że to na tym podmiocie spoczywa ciężar udowodnienia tej okoliczności, a więc że wzorzec umowy udostępnił konsumentowi zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 384 k.c., w szczególności z § 4 tego artykułu. Tymczasem w kwestionowanym zapisie pozwany w sposób sprzeczny z prawem przerzuca ciężar dowodu na kontrahenta, obciążając go obowiązkiem, który nie wynika z przepisów prawa, a więc obowiązkiem obalenia domniemania wynikającego z tej klauzuli. Innymi słowy, (...) naruszając dobre obyczaje i w sposób rażąco interesy konsumentów, wykorzystując jego „słabszą” pozycję kontraktową – zwalnia siebie z ustawowego obowiązku, przerzucając ten obowiązek na konsumenta. Takie rozwiązanie jest sprzeczne z przepisami prawa oraz dobrymi obyczajami, o których była mowa powyżej, a także rażąco narusza słuszne interesy konsumenta.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umowy stosowanego przez pozwanego w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składały się: wynagrodzenia jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.),

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanej, jako strony przegrywającej sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej zarządzono na zasadzie art. 479⁴⁴ §1 k.p.c.

SSO Witold Rękosiewicz.